

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkozenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

132 megawaty energii z biogazu - kropla w morzu możliwości

Łączna moc elektryczna instalacji opartych na biogazie wynosi w Polsce ponad 132 megawaty. W ten sposób energię produkują niektóre oczyszczalnie ścieków, składowiska odpadów i biogazownie. To wielokrotnie mniej, niż pozwala polski potencjał - wskazują naukowcy.



Przez ostatnie trzy lata naukowcy z ośmiu europejskich krajów wspólnie badali możliwości rozwoju wykorzystania biogazu, współpracując w ramach międzynarodowego projektu SEBE (Sustainable and Innovative European Biogas Environment - Zrównoważony i Innowacyjny Europejski Sektor Biogazu). W pracach, na które przeznaczono ok. 3 mln euro, uczestniczyły instytuty naukowe, parki technologiczne i agencje rozwoju regionalnego z Polski, Austrii, Niemiec, Węgier, Czech, Słowacji, Słowenii i Włoch. We wtorek 4 czerwca w Katowicach podsumowano realizację projektu.

"Gdy trzy lata temu zaczęliśmy nasz projekt, w Polsce było zaledwie sześć instalacji biogazu rolniczego; dziś mamy 33 - wciąż wielokrotnie mniej, niż w Niemczech czy Austrii, ale widać stopniowy wzrost. Potencjał w rolnictwie jest olbrzymi. Rozwój stanie się bardziej dynamiczny, gdy wdrożone zostaną bardziej odważne instrumenty wsparcia finansowego w tej dziedzinie" - oceniła dr Alina Rejman-Burzyńska, kierująca projektem w Głównym Instytucie Górnictwa (GIG) w Katowicach.

W Polsce biogaz wytwarzany jest na składowiskach odpadów komunalnych, w oczyszczalniach ścieków oraz w biogazowniach rolniczych. Według danych przedstawionych podczas wtorkowej konferencji *"Biogaz przyszłością Europy"*, największą moc (łącznie ok. 65 megawatów) mają instalacje działające w oczyszczalniach ścieków. Jednak możliwość produkcji prądu ma jedynie ok. 75 z ponad 4,3 tys. wszystkich polskich oczyszczalni. Ponad 3,1 tys. z nich to oczyszczalnie komunalne, a pozostałe - przemysłowe. Specjaliści oceniają, że co najmniej trzy czwarte wszystkich oczyszczalni mogłyby mieć własne bioelektrownie, wykorzystujące osady ściekowe.

Wśród ok. 800 profesjonalnych składowisk odpadów (nielegalnych wysypisk jest prawie pięć razy tyle) instalacje odgazowania ma ok. 170, ale tylko ponad 90 z nich jest przystosowanych do produkcji z biogazu prądu i ciepła. W pozostałych gaz jest utylizowany, czyli spalany bez pożytku energetycznego. Łączna moc elektryczna instalacji na składowiskach śmieci to ok. 30 megawatów. Kolejnych 11 składowisk przygotowuje się do uruchomienia instalacji pozyskiwania i wykorzystania biogazu.

W ocenie ekspertów, w Polsce w najbliższych latach najszybciej będą rozwijać się biogazownie rolnicze, czyli instalacje oparte na roślinach energetycznych i odpadach rolno-spożywczych, ale także na odpadach związanych z hodowlą zwierząt czy przeterminowanej lub nienadającej się do

spożycia żywności. Najpopularniejszym surowcem dla biogazowni będzie rolnicza biomasa.

W Niemczech, gdzie potencjał upraw na potrzeby biomasy oceniany jest na blisko 12 mln hektarów, działa ponad 7,9 tys. bioelektrowni. W Polsce potencjał ten jest niewiele mniejszy (ok. 10,7 mln ha), ale bioelektrownie rozwijają się powoli. Obecnie działają 33, z czego 32 to biogazownie rolnicze rejestrowane w Agencji Rynku Rolnego; tylko jedna pracuje w oparciu o koncesję Urzędu Regulacji Energetyki. Łączna moc polskich biogazowni przekracza 37 megawatów, co w połączeniu z mocą instalacji biogazowych na wysypiskach i w oczyszczalniach daje ponad 132 megawaty mocy.

Polska polityka energetyczna zakłada, że w przyszłości biogazownie mogą działać w każdej gminie, mającej warunki do stworzenia takiej instalacji. W 2020 r. miałyby one wytwarzać ok. 2 mld m sześć. biogazu. Naukowcy przyznają jednak, że ta dziedzina energetyki nie rozwija się tak szybko jak prognozowano jeszcze kilka lat temu. Powodem jest m.in. brak nowej ustawy o odnawialnych źródłach energii, ustalającej zasady wsparcia dla energii z takich źródeł.

"Może liczba kilku tysięcy biogazowni będzie trudna do szybkiego osiągnięcia, niemniej widać ruch w tym kierunku. Powstaje bardzo dużo planów i projektów, które będą zrealizowane przy odpowiednich instrumentach wsparcia finansowego i uwarunkowaniach prawnych" - wskazała dr Rejman-Burzyńska.

Podczas wtorkowej konferencji zaprezentowano m.in. innowacyjną polską technologię bioelektrowni i biogazowni Electra, która znacząco różni się np. od rozwiązań przyjętych w tej dziedzinie w Niemczech. Koszt jednego megawata zainstalowanej mocy elektrycznej w tej technologii szacuje się na ok. 4 mln euro - składa się na to właściwa bioelektrownia, linia produkcji nawozu, mikrooczyszczalnia wody nadosadowej oraz instalacja odsiarczania biogazu. Eksperti szacują, że bez jakiegokolwiek wsparcia czy dofinansowania taka inwestycja zwraca się w 5-6 lat.

Ze strony polskiej w międzynarodowym projekcie dotyczącym biogazu uczestniczył Główny Instytut Górnicztwa w Katowicach i Agencja Rozwoju Regionalnego w Bielsku-Białej. W toku prac powstały strategie wielokierunkowego wykorzystania biogazu do produkcji energii elektrycznej i ciepłej oraz jako paliwa dla sieci gazowych czy pojazdów. Na Węgrzech i w Niemczech stworzono m.in. instalacje demonstracyjne i mobilne laboratorium do badania biogazu. Innym celem projektu była promocja biogazu i propagowanie informacji na jego temat w europejskim społeczeństwie.

Źródło: <http://www.naukawpolsce.pap.pl/http://laboratoria.net/przemysl/18109.html>

Informacje dnia: [Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją](#)

Partnerzy